

Barbara Forysiewicz*

Międzynarodowa konferencja *Witkacy 2014: Co jeszcze jest do odkrycia?*

Słupsk, Muzeum Pomorza Środkowego,
17–20 września 2014 roku

W dniach 17–20 września 2014 roku w Słupsku, w mieście, które może się szczycić największą w Polsce wystawą stałą prac Stanisława Ignacego Witkiewicza, odbyła się piąta międzynarodowa konferencja poświęcona życiu i twórczości tego wybitnego artysty. Niezmiennie od 1994 roku miejscem obrad jest Zamek Książąt Pomorskich – siedziba Muzeum Pomorza Środkowego, organizatora witkacologicznych spotkań naukowych. Opiekunem merytorycznym sesji przebiegającej pod hasłem: *Witkacy 2014: Co jeszcze jest do odkrycia?* był profesor Janusz Degler.

Tytuł konferencji brzmi dość dwuznacznie. Z jednej strony wzbudza ciekawość, z drugiej niesie ze sobą niepokojące uczucie wyczerpania zagadnień do analiz, których przedmiotem jest Witkacy. Jednak prelegenci w swoich wystąpieniach dowiedli, iż jego twórczość to niezgłębiona studnia inspiracji i wiele jest w niej jeszcze do odkrycia.

Do udziału w konferencji zgłosiło się ponad pięćdziesięciu badaczy oraz pasjonatów twórczości Witkacego. Wśród zaproszonych prelegentów znaleźli się muzealnicy i naukowcy z różnych ośrodków w Polsce, a także z zagranicy, co umożliwiło dokonanie oglądu recepcji Witkacego

* Katedra Kulturoznawstwa
Wydział Filologiczny
Uniwersytet Gdański
e-mail: finbw@eg.edu.pl

poza granicami jego ojczyzny. O „swoim włoskim Witkacym” opowiedział Giovanni Pampiglione, reżyser teatralny, którego twórczość Witkacego skłoniła do nauki języka polskiego. Ewa Makarczyk-Schuster i Karlheinz Schuster dokonali nieoczekiwanego odniesienia dokonań Witkacego do nauk ścisłych. Także wśród polskich autorów nie brakowało nowych, intrygujących wniosków, co w całościowym ujęciu skłania do wyróżnienia dwóch torów problemowych, którymi przebiegała słupska konferencja. Jeden stanowił ekspozycję wyników badań nad twórczością Witkacego, drugi wykraczał poza ramy analizy dzieł twórcy Teorii Czystej Formy i zmierzał w stronę ich recepcji oraz korelacji z innymi tekstami kultury poprzez ich badanie w kontekstach szeroko rozumianej performatyki, a nawet pedagogiki, na przykład w referacie Barbary Forsyewicz, czy filozofii – w referacie Józefa Tarnowskiego.

Konferencji towarzyszyły wydarzenia popularno-naukowe związane z twórczością Witkacego. 17 września odbyła się promocja książki Anny Żakiewicz *Młodość chłopczyka*. Tego samego dnia uczestnicy konferencji mieli także możliwość zobaczenia widowiska multimedialnego pt. *Usłyszeć i zobaczyć Witkacego*, przygotowanego przez Tomasza Giczewskiego i Michała Giedrojcia. 18 września w Teatrze Nowym odbył się premierowy pokaz spektaklu *W małym dworku* (reż. Linas Zaikauskas). Zainaugurowany został 17. Ogólnopolski Konkurs Interpretacji Dzieł Stanisława Ignacego Witkiewicza, pod nazwą *Witkacy pod strzechy*, współorganizowany przez Towarzystwo Kultury Teatralnej, Oddział Okręgowy Teatru Rondo i Słupski Ośrodek Kultury. W wydarzeniu czynny udział brał stryjeczny wnuk Witkacego – profesor Akademii Muzycznej w Bydgoszczy Maciej Witkiewicz, który zaszczycił swoją obecnością także gości słupskiej konferencji. Dzień pełen wrażeń zakończył *Wieczór niespodzianek* przygotowany przez prof. dra hab. Janusza Deglera. Do atrakcji towarzyszących konferencji w dniu 19 września należało odsłonięcie kolejnych wielkoformatowych kopii prac Witkacego na ścianach słupskich bloków przy alei 3 Maja. Prace wykonane zostały przez młodzież z grupy Witkacy Cacy Cacy. Wydarzenie wzbogaciło widowisko taneczno-muzyczne i *fire show*. Podczas konferencji udostępniona została wystawa nieprezentowanych dotychczas prac Witkacego. Rolę przewodnika pełniła kustosz wystawy – Beata Zgodzińska.

Witkacowskie inspiracje uobecniały się nie tylko podczas obrad i imprez towarzyszących konferencji. Dostrzegalne były także podczas przerw kawowych, kiedy zgromadzeni w holu prelegenci mogli kosztować opisanych przez Witkacego potraw, między innymi jaj na twardo z czarnym i czerwonym kawiolem, a także przy słodkościach wymieniać uwagi i komentarze

do poszczególnych wystąpień. Aktywność i zaangażowanie w dyskusje badaczy twórczości Witkacego dobrze wróżą w kontekście kolejnego spotkania za pięć lat. W tym czasie organizatorzy konferencji dołożą starań, aby do rąk uczestników kolejnego spotkania trafił obszerny tom, będący pokłosiem poprzedniej sesji.

